**Eryk Goczał i Szymon Gospodarczyk rozpoczynają Rajd Dakar 2026 od znakomitego 7. miejsca na prologu**

* **Eryk Goczał i Szymon Gospodarczyk byli dziś najszybszymi z Polaków. Na prologu zajęli świetne 7. miejsce**
* **Prolog Rajdu Dakar 2026 oznaczał skomplikowaną trasę o długości 22 kilometrów**
* **Załogi Energylandia Rally Team w komplecie dojechały do mety**

3 stycznia Rajd Dakar 2026 oficjalnie wystartował. Tuż przed południem czasu lokalnego zawodnicy przystąpili do prologu o długości 22 kilometrów. Choć zazwyczaj tego typu odcinki służą przede wszystkim za rozgrzewkę, organizator postawił poprzeczkę bardzo wysoko a zawodnicy zgodnie podkreślali, że próba ta była niezwykle wymagająca – zarówno pod kątem ukształtowania terenu, zróżnicowania trasy, ale też skomplikowanej nawigacji.

Najszybszymi spośród reprezentantów zespołu Energylandia Rally Team byli dziś Eryk Goczał i Szymon Gospodarczyk. Oni zajęli bardzo wysokie 7. miejsce. Oznacza to pozycję w ścisłej światowej czołówce, pomiędzy niezwykle doświadczonymi reprezentantami zespołów fabrycznych największych producentów. Eryk   
i Szymon będą mieli dzięki temu okazję do wzięcia udziału w wieczornej ceremonii wyboru pozycji startowych do 1. etapu razem z najlepszymi załogami na świecie. Nieco dalej uplasowali się dziś Marek Goczał   
z Maciejem Martonem oraz Michał Goczał z Diego Ortegą. Oni jednak zgodnie podkreślają, że właściwa część rywalizacji rozpoczyna się dopiero jutro.

- *Rajd Dakar 2026 rozpoczęty w piękny sposób! Na prologu zajęliśmy 7. miejsce, ze stratą zaledwie 14 sekund do zwycięzców. Oznacza to, że wieczorem weźmiemy udział w ceremonii wyboru pozycji startowych. Jesteśmy w światowej czołówce – to piękne uczucie. Prolog był bardzo trudny, kamienisty – rozbiłem szybę, urwałem lusterko, aż kręci mi się w głowie. Ale jestem bardzo zadowolony!* – powiedział na mecie prologu Eryk Goczał.

- *Uważam, że ten prolog był naprawdę bardzo trudny. Nie spodziewałem się aż tak skomplikowanej nawigacji już na samym starcie. Trasa była zróżnicowana – z bardzo technicznymi i kamienistymi fragmentami, ale też z sekcjami, gdzie prędkość nie spadała poniżej 170 km/h. 7. miejsce to naprawdę świetny czas – jestem z tego bardzo zadowolony. Eryk daje z siebie wszystko i wyniki to pokazują* – podkreślił pilot Eryka Goczała, Szymon Gospodarczyk. 

- *Prolog to dla mnie zawsze najgorszy moment rajdu. Jest jeszcze bardzo dużo stresu i emocji, ale jesteśmy już na mecie, mamy dobrą pozycję startową na jutro, więc jestem zadowolony. Dla mnie liczy się to, że już rozpoczęliśmy, że mamy za sobą pierwsze kilometry. Z doświadczenia wiem,   
że potrzebujemy trochę czasu na to, aby się rozkręcić i wejść w dobry rytm. Prologi nigdy nie były moją mocną stroną – czekam już na długie, prawdziwe etapy* – zaznaczył Marek Goczał.

- *Organizator ostrzegał o tym, że ten prolog to nie będzie „zwykła rozgrzewka”. Poprzeczka naprawdę została zawieszona bardzo wysoko. Byliśmy jedną z załóg, która miała dzisiaj problemy nawigacyjne – przez moment zgubiliśmy właściwą drogę. Pocieszamy się tym, że to tylko prolog i wyniki tak naprawdę nie mają tutaj większego znaczenia. Wystartujemy nieco bardziej z tyłu, ale na pewno będziemy walczyli z całych sił* – mówił Michał Goczał.

W niedzielę, 4 stycznia, odbędzie się pierwszy etap Rajdu Dakar 2026. Na zawodników czeka 213 kilometrów dojazdówki oraz 305 kilometrów odcinka specjalnego. Organizator ostrzega, że szczególnie pierwsza część próby z mnóstwem kamieni będzie niezwykle wymagająca.